

Sygn. akt IX U 2/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy** \_\_\_\_\_ w Gliwicach Wydział IX

**Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych** Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Kuźdrzał-Kiermaszek
Protokolant:	Monika Holona

przy udziale:

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Rybniku

sprawy z odwołania M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania M. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 4 grudnia 2013 r. Znak (...)

**- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przyznaje ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. B..**

Sędzia

**Sygn. akt IX U 2/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 04.12.2013r. organ rentowy odmówił odwołującej M. B. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. B.. W uzasadnieniu decyzji powołano treść art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) wskazując, że do dnia śmierci męża ubezpieczona nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ponieważ małżonkowie nie zamieszkiwali wspólnie, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, a ponadto w chwili śmierci męża ubezpieczona nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany i przyznania prawa do renty rodzinnej podnosząc, iż pobyt męża w (...) był podyktowany brakiem możliwości zapewnienia mu w ostatnich latach życia stałej opieki z jej strony, co było spowodowane stanem zdrowia ubezpieczonej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji.

**Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny:**

***Odwołująca, urodzona (...), złożyła w dniu 13.11.2013r. wniosek o rentę rodzinną po zmarłym w dniu 02.11.2013r. mężu Z. B..***

W dniu 04.12.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych O/R. wydał zaskarżoną decyzję odmowną, uzasadniając odmowę przyznania świadczenia brakiem wspólności małżeńskiej.

Odwołująca w dniu 08.05.1982r. zawarła związek małżeński z Z. B..

***Dziewięć miesięcy później mąż zachorował na stwardnienie rozsiane. Małżonkowie zamieszkiwali razem, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Choroba szybko postępowała i tak już od maja 1985r. był on uprawniony do renty w wysokości odpowiadającej pierwszej grupie inwalidzkiej. Ubezpieczona nie pracowała, sama opiekowała się chorym mężem. W późniejszym okresie pomagała jej dorastająca córka. Mąż ubezpieczonej ważył około 100 kg, ubezpieczona zaś 45 kg. Zamieszkiwali w budynku kolejowym na pierwszym. Miał problem z poruszaniem się. Wychodził z domu tylko w wyjątkowych sytuacjach. Nie potrafił już w ogóle chodzić po schodach, więc siadał na schody a ubezpieczona sama ściągała go za nogi po kolejnych stopniach w dół. Tym samym sposobem wracał do domu, jednak wówczas zawsze musiała prosić o pomoc jeszcze inną osobę. Po latach sprawowania opieki nad chorym mężem ubezpieczona zaczęła odczuwać dolegliwości kręgosłupa. Ból nie pozwalał jej nawet spać. Wówczas Z. B. podjął decyzję o umieszczeniu go w domu opieki. Jego renta inwalidzka nie wystarczała na pokrycie związanych z tym kosztów, więc pozostała część była finansowana przez opiekę społeczną. Ubezpieczona starała się odwiedzać męża jak najczęściej, jednak musiała to pogodzić z opieką nad dziećmi. Mąż ubezpieczonej miał tam zapewnioną całodobową opiekę specjalistyczną, specjalne łóżko, mógł też na wózku wyjeżdżać na dwór. Ubezpieczona również podupadła na zdrowiu. Po wylewie została sparaliżowana. Przez okres sześciu miesięcy nie potrafiła wstać z łóżka, później przez rok poruszała się na wózku. Później ponownie zaczęła odwiedzać męża. Małżonkowie przez cały ten czas utrzymywali kontakt telefoniczny. Wspólnie uzgadniali sprawy dotyczące wychowania dzieci. Z. B. zmarł 02.11.2013r. Ubezpieczona do dnia zgonu męża była zgłoszona przez niego do ubezpieczenia zdrowotnego jako członek rodziny rencisty.***

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację akt organu rentowego, zaświadczenie Domu Pomocy Społecznej (...) z dnia 14.02.2014r. (k.11a.s.), zaświadczenie lekarskie z dnia 10.02.2014r. (k.10 a.s.) oraz zeznania ubezpieczonej (nagranie z rozprawy w dniu 27.02.2014r. minuty od 00:02:55 do 00:13:23).***

**Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do renty lub emerytury lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Wśród osób uprawnionych art. 67 ust.1 pkt 3 wymienia małżonka.

Stosownie do treści art. 70 ust. 1 powołanej wyżej ustawy wdowa ma prawo do renty rodzinnej jeżeli:

1)w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

W myśl ust. 2, prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

Z kolei zgodnie z ust. 3 tegoż przepisu małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, iż zmarły w dacie zgonu był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy, jak również, że M. B. w chwili śmierci męża miała ukończone 50 lat życia, tak więc spełniła przesłankę określoną w art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Odwołująca nie miała ustalonego prawa do alimentów ze strony męża. Warunkiem niezbędnym do uzyskania prawa do renty rodzinnej było więc pozostawanie małżonków we wspólności małżeńskiej. Zatem kwestią sporną jest czy ubezpieczona pozostawała z małżonkiem we wspólności małżeńskiej w sytuacji gdy, małżonkowie nie zamieszkiwali wspólnie, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, gdyż Z. B. w ostatnich latach swojego życia przebywał w Domu Opieki Społecznej.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, nie doszło do zerwania więzi pomiędzy małżonkami. Przede wszystkim należy wskazać, iż Z. B. był osobą cierpiącą na stwardnienie rozsiane, niepełnosprawną od około trzydziestu lat. Ubezpieczona również została dotknięta ciężką chorobą. Przez szereg lat pomimo nasilających się u niej dolegliwości zdrowotnych sama opiekowała się mężem. Kiedy już z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, nie była w stanie zapewnić opieki mężowi, podjął on decyzję o umieszczeniu go w domu opieki. W ten sposób odciążył żonę oraz zyskał specjalistyczną całodobową opiekę, lepsze warunki życiowe przejawiające się chociażby możliwością wychodzenia na zewnątrz. Ubezpieczona pomimo własnej choroby starała się odwiedzać męża jak najczęściej. Wspólnie podejmowali decyzji dotyczące dzieci. Z. B. przy swojej rencie zgłosił ubezpieczoną do ubezpieczenia zdrowotnego jako członka rodziny, z którego korzystała do dnia jego zgonu. Nie dążyli do rozwiązania swojego małżeństwa.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż została zachowana pomiędzy małżonkami wspólność małżeńska, która u osób dotkniętych ciężkimi chorobami może przejawiać się inaczej, niż u osób w pełni sprawnych fizycznie. Rozdzielne zamieszkiwanie małżonków wynikało jedynie z trudnej sytuacji życiowej, w jakiej się znaleźli. Orzekając w sprawie Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w wyroku z dnia 7 maja 1997r. II UKN 141/97.

Wobec powyższego należało uznać, że ubezpieczona spełnia przesłanki do przyznania jej prawa do spornego świadczenia.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał odwołanie za uzasadnione i z mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. przyznał ubezpieczonej M. B. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu.***

Sędzia